

<https://doi.org/10.34768/fp2021a11>

Katarzyna Węgorowska
Uniwersytet Zielonogórski

**MARMUR, MORENA CZOŁOWA, KAMIEŃ POLNY, KAMIEŃ REŃSKI,
PIASKOWIEC CZERWONY I BIAŁY, WĘGIEL BRUNATNY...
KAMIENIE ZIELONEJ GÓRY. ZIELONA GÓRA KAMIENI.
KILKA LIT(H)OLINGWISTYCZNO-KULTUROLOGICZNYCH UWAG
O KAMIENIACH SPOTYKANYCH W RÓŻNYCH PRZESTRZENIACH
WINNEGO GRODU UTRWALONYCH W WYBRANYCH
WSPÓŁCZESNYCH PRZEWODNIKACH PO ZIEMI LUBUSKIEJ***

Również mojemu Miastu

Przestrzeń, miasto i kamień to leksemy, które wyróżniają współlistniejące i w pewien sposób od dawna zależne od siebie, jednak trudne do jednoznacznego zdefiniowania, fenomeny na trwałe wpisane w historię ludzkości. O ich niejednoznaczności przekonują interdyscyplinarne definicje, będące jedynie próbami dookreślenia tego, co wydaje się tak oczywiste, a po głębszych analizach i interpretacjach różnych, zarówno naukowych, jak i nienaukowych, stanowisk – propozycji – rozważań, oczywiste nie jest.

Przestrzeń bowiem, według słowników języka polskiego, to ‘część trójwymiarowych rozciągłości objęta jakimiś granicami; obszar; także: miejsce zajmowane przez dane przedmioty materialne’¹. Jej bardziej rozbudowaną charakterystykę zawiera onomastyczno-lingwokulturowa propozycja Adama Siwca, zdaniem którego –

przestrzeń to ten aspekt świata, który łączy w sobie zjawiska natury i kultury, i w stosunku do którego możliwe jest ujęcie zarówno przedmiotowe, jak i podmiotowe. Na tej podstawie możemy wyróżnić przestrzeń fizyczną stanowiącą zbiór przedmiotów, i przestrzeń niefizyczną, rozumianą jako zbiór przedmiotów w relacji z poznającym i działającym podmiotem: jednostką lub zbiorowością. Typami i aspektami przestrzeni niefizycznej, których konceptualizacje współtworzą naukowy paradygmat geografii człowieka, są z kolei: przestrzeń ekologiczna – zbiór przedmiotów warunkujących zaspokojenie potrzeb podmiotu, przestrzeń kulturowa – zbiór przedmiotów jako nośnik znaczeń dla podmiotu i przestrzeń społeczna – zbiór przedmiotów jako ośrodek relacji społecznych. [...] Nie są to przestrzenie całkowicie odrębne, lecz w pewnym stopniu nakładają

* Niniejszy szkic wpisuje się w cykl lit(h)olingwistycznych publikacji – monografii oraz artykułów, które autorka – profesor rodzimego językoznawstwa, recenzent naukowa serii *Rzemiosło artystyczne i wzornictwo w Polsce. Biżuteria w Polsce* – poświęciła kamieniom w polszczyźnie. Zob. SKEP Uniwersytetu Zielonogórskiego.

¹ Definicje leksemów interpretowanych w tekście zostały ustalone i zmodyfikowane na podstawie słowników języka polskiego wyszczególnionych w *Literaturze cytowanej* zamieszczonej na końcu artykułu.

się na siebie. [...] Przestrzeń kulturowa może być traktowana jako podprzestrzeń przestrzeni społecznej, jest też przestrzeń ekologiczno-społeczna².

Inne, bardziej lakoniczne, zwerbalizowanie przestrzeni wyróżniają propozycje socjologów. Ich zdaniem bowiem „przestrzeń jest formą pustą. Działający człowiek lub działająca zbiorowość ludzka nadaje tej formie określony sens”³, a „relacje człowiek, społeczeństwo – przestrzeń są jednym z podstawowych tematów socjologii miasta”⁴.

W stwierdzeniu Bohdana Jałowieckiego uwydatniona została istotna dla rozważań przedsięwziętych w niniejszym szkicu zależność *przestrzeń ↔ miasto*. Na relację tę wskazują także autorzy transdyscyplinarnych dookreśleń miasta.

1) Miasto jest ważnym elementem życia społecznego, jest zjawiskiem nieskończonym, niemożliwym do całkowitego ogarnięcia, a więc przekraczającym granice jakiegokolwiek rozpoznania czy interpretacji⁵. 2) Miasto etymologicznie związane z miejscem oznacza zarówno obszar, jednostkę podziału terytorialnego o zwartej i intensywnej zabudowie, jak i mieszkańców zamieszkujących ten obszar. [...] Jedną z istotnych wartości miasta stanowi przestrzeń, ważna zarówno z punktu widzenia przemysłu turystycznego, jakości życia i miejsca spełniającego potrzeby mieszkańców, jak i ze względów krajobrazowych oraz atrakcyjności architektonicznej⁶. 3) Miasto [...] zawsze istnieje w jakiejś przestrzeni, która nadaje mu swoisty charakter, i której ono swój własny charakter oddaje. [...] Przestrzeń miasta ma swoją specyfikę. To przestrzeń bardzo „po ludzku” ukształtowana, „umiasztowiona”, a więc zurbanizowana⁷. 4) Miasto jest zróżnicowaną przestrzenią architektoniczną, kulturową i egzystencjalną. Miejscem spotkania i oddalenia, ukrycia i odkrycia, przewyżczenia chaosu, nieustannego przenikania tego, co wewnętrzne i zewnętrzne, intymne i publiczne⁸. 5) Przestrzeń miasta dzielimy na przestrzeń fizyczną, społeczną i symboliczną (mentalną). Przestrzeń fizyczna to inaczej przestrzeń urbanistyczna – czyli wszystko to, co zbudowano, jest to przestrzeń najbardziej określona. Przestrzeń społeczna to mieszkańcy i przebywający w mieście ludzie – najważniejszy element miasta, który go funduje. Przestrzeń symboliczna (mentalna) jest trudna do ogarnięcia. To rezerwuar idei, wyobrażeń sensów symbolicznych, języków naturalnych i sztucznych kodów, znaków i tekstów kultury funkcjonujących w mieście i ze względu na miasto. Przestrzeń fizyczna i mentalna niekiedy zachodzą na siebie, mamy wtedy do czynienia z symbolicznymi odniesieniami fragmentów

2 A. Siwiec, *Przestrzeń miejska jako przestrzeń onimiczna (uwarunkowania lingwokulturowe)*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 1*, red. M. Świąćicka, Bydgoszcz 2006, s. 115; por. A. Lisowski, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Warszawa 2003.

3 R. Ledrut, *La forme et le sens dans la société*, Paris 1984, s. 40.

4 B. Jałowiecki, *Człowiek, społeczeństwo – przestrzeń w polskiej socjologii miasta*, [w:] *Socjologia miasta. Wybór tekstów*, red. M. Malikowski, S. Solecki, Rzeszów 1999, s. 38.

5 A. Wallis, *Socjologia wielkiego miasta*, t. 69, Warszawa 1967, s. 10.

6 H. Pelcowa, *Językowa przestrzeń dużego i małego miasta w świadomości mieszkańców*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 5*, red. M. Świąćicka, M. Peplińska, Bydgoszcz 2014, s. 299-300.

7 G. Sawicka, *Miasto jako tekst*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 4*, red. M. Świąćicka, Bydgoszcz 2012, s. 29, 31.

8 B. Morzyńska-Wrzošek, *Bydgoszcz w perspektywie poetycko-topograficznej*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 2*, red. M. Świąćicka, Bydgoszcz 2008, s. 223.

fizycznych miasta⁹. 6) Miasto stanowi jeden z najistotniejszych fenomenów w dziejach ludzkości. Tam bowiem, gdzie powstały miasta, zmieniały się relacje międzyludzkie oraz wzory kultury. Kultura miejska, w obrębie której rozwinęły się nadrzędne dla Europy wartości, [...] stanowi o wielkości człowieka i jego umysłu. [...] Miasto jawi się przede wszystkim jako przestrzeń uporządkowana, wyznaczana przez ogólne, racjonalne zasady, dzięki którym możliwa jest wymiana dóbr zarówno materialnych, jak i duchowych, symbolicznych. Miasto współtworzą i definiują nie tylko ludzie w nim mieszkający¹⁰.

Wieloletnie, wszechstronne studia poświęcone kamieniowi pozwalają autorce tego artykułu na uzupełnienie terminologicznej propozycji Piotra Kubickiego i dopowiedzenie, że miasto, a tym samym przestrzeń miasta, „współtworzą” także „i definiują” niezwykle trudne do jednoznacznego dookreślenia *kamienie*, w których jedni uczeni dostrzegają ‘bryły skalne, zwykle twarde, spoiste i ciężkie; niewielkie odłamki takich brył. Zdaniem innych badaczy zaś –

kamień jest twardy, zwarty i gęsty, nieruchomy, nierozpuszczalny, nieprzenikliwy i ogniotrwały. [...] Dla współczesnego człowieka kamień to coś, co jest: trwałe, długowieczne, stałe, niezmienne, spoiste, ciężkie, niewzruszone, zwarte, mocne i z tej racji [...] można mu przypisywać atrybucję mocy i potęgi¹¹.

Jeszcze inni, jak lubelski etnolingwista – Jerzy Bartmiński – uwydatniają pragmatyczny charakter kamieni, które „są ostre i nieruchome [...], a szczególne właściwości użytkowe mają: marmur, węgiel, macica perłowa, kamień piekielny”¹².

Przedmiotem, a tym samym celem prezentowanych tu lit(h)olingwistyczno-kulturologicznych rozważań są zatem refleksje o rozmaitych kamieniach inkrustujących różne przestrzenie Miasta Srok i Winorośli – Zielonej Góry – utrwalonych w wybranych *bedekerach*¹³ / *przewodnikach turystycznych*, ‘książkach zawierających informacje o zabytkach, trasach turystycznych, noclegach oraz historii, geografii itp. danego miasta, regionu, państwa¹⁴, po Ziemi Lubuskiej, których treści, zdaniem Waldemara Podkidacza, „wskazują na fenomeny świata materialnego, traktując je jako wartości, którymi są zarówno elementy przyrody i przestrzeni naturalnej (fauna i flora, wzgórza, rzeki etc.), jak i artefakty (miasto, zabytki architektoniczne itp.)”¹⁵.

9 K. Ożóg, *Językowa i kulturowa przestrzeń współczesnego miasta (na podstawie badań napisów miejskich)*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie* 2, s. 15.

10 P. Kubicki, *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, Kraków 2010, s. 7, 15.

11 J. Skoczylas, M. Żuromski, *Symbolika kamienia jako element legitymizacji władzy w cywilizacji europejskiej*, Poznań 2007, s. 7, 103.

12 J. Bartmiński, *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*, cz. 1, Lublin 1996, s. 349, 351.

13 *Bedecker* lub *baedeker* ‘przewodnik dla turystów’ <od nazwiska K. Beadecker, 1801-1859, niemiecki wydawca, inicjator serii przewodników turystycznych po krajach świata> (*Wielki słownik wyrazów obcych* PWN, red. M. Bańko, Warszawa 2005, s. 146).

14 Por. *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 2, Warszawa 1998, s. 192.

15 W. Podkidacz, *Aksjologizacja obszaru świata w tekstach przewodników turystycznych*, „Poradnik Językowy” 2004, z. 7, s. 45.

W ekskercpowanych bedekerach poświęconych między innymi Zielonej Górze w zbliżony sposób zwerbalizowano wiele takich fenomenów świata materialnego, w tym, przywoływane już, *kamienie* oraz *głazy*, ‘bardzo duże kamienie; skały’ i *głazy narzutowe*, ‘fragmenty skalne różnej wielkości przeniesione przez lądolód’. Treść owych turystycznych opracowań przekonuje bowiem, że:

- 1) szeroko rozumiany kontekst językowy i kulturowy stanowi tę płaszczyznę, która daje możliwość nowatorskiego opisu funkcjonowania przestrzeni miasta zarówno w aspekcie lingwistycznym, jak i kulturoznawczym. Pozwala on na budowanie uogólniającego obrazu miasta jako obszaru w sensie fizycznym, społecznym czy symbolicznym¹⁶;
- 2) by właściwie odczytać informacje kulturowe (a także inne, na przykład przyrodnicze) zawarte w języku, trzeba jednak, oprócz szczegółowej wiedzy z różnych dziedzin językoznawstwa, jeszcze innego rodzaju kompetencji, a mianowicie znajomości uwarunkowanych teorią i metodologią granic uprawianego (zasadnego, prawomocnego) wnioskowania o kulturze z danych językowych¹⁷.

W świetle podobnych, ale nie identycznych, informacji zawartych w owych lubuskich przewodnikach / bedekerach Zielona Góra to swoiste miasto-komunikat¹⁸. Można je / go odczytać jako unikatowy interdyscyplinarny tekst, wyjątkowo wielowarstwowy palimpsest¹⁹, którego jednymi z istotnych warstw-znaków są wkomponowane w nie, a tym samym współtworzące je, *kamienie*. Ową wielowiekową zależność *przestrzenie Zielonej Góry* ↔ *kamienie* dokumentują bedekerowe uwagi o:

– będącym *moreną czołową* – ‘materiałem skalnym naniesionym i osadzonym przez lodowiec, pozostały po jego stopieniu w postaci odłamów i bloków skalnych, głazów narzutowych, żwirów, piasków, a także pyłów, ilów i glin przemieszanych ze sobą i nie uwarstwionych; materiałem skalnym usypanym w postaci wałów lub garbów przed czołem lodowca w okresie jego postoju’ <fr. *moraine*> – Wale Zielonogórskim:

rzeźba terenu województwa lubuskiego została ukształtowana przez dwa ostatnie zlodowacenia – środkowopolskie (południe regionu) i bałtyckie (północ). Zlodowacenie bałtyckie – około

16 M. Świącicka, *Słowo wstępne*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie* 2, s. 9.

17 B. Walczak, *Co mówi język polski o genezie miasta*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie* 4, s. 17.

18 A. Greimas, *Ku semiotyce typologicznej*, [w:] E. Leach, A. Greimas, *Rytuał i narracja*, Warszawa 1989, s. 64.

19 *Palimpsest* ‘zapisany ponownie na pergaminie rękopis starożytny lub średniowieczny, z którego wytarto tekst pierwotny; rękopis sporządzony na uprzednio zapisanym pergaminie, z którego, najczęściej dla oszczędności, usunięto pismo wycierając je kamieniem albo zdrapując nożem, albo mocząc zapisany pergamin w mleku. Czasem jedna karta pergaminu zapisywana była kilkakrotnie. Ale inkaust produkowany w starożytności i w średniowieczu nie dawał się całkowicie wywabić. Dzięki temu można dziś odpowiednią metodą fotografowania (w tzw. podczerwieni lub nadfiolecie) odczytać zmyte lub wydrapane na palimpsestach teksty, czasem starsze o całe wieki od ostatniego zapisu’ <łac. *palimpsestus*, z gr. *palímpsestos*, *pálim psēstós* ‘znowu zeszkrobany’> (*Wielki słownik wyrazów obcych* PWN, s. 927; *O ksiągach. Encyklopedia*, Wrocław 1987, s. 270).

12-15 tys. lat temu – nie objęło całego regionu. Jego zasięg wyznacza linia łącząca Gubin – Lubsko – Zieloną Górę – Sławę. To zresztą najdalej na południe wysunięty „jęzor” lodu. Na obrzeżach Zielonej Góry jego granica odchyła się na północ, gdyż Wał Zielonogórski – spiętrzona morena czołowa pozostawiona przez wcześniejsze zlodowacenie – stanowił przeszkodę w przemieszczaniu się lądolodu. Wówczas ostatni raz przypominaliśmy Antarktydę. Przez pięć tysięcy lat znajdowaliśmy się pod pokrywą lodową o grubości ok. 0,5-1 km. Był to czas formowania się lubuskiego krajobrazu, powstawały moreny czołowe, moreny denne, sandry, ozy, kemy, pradoliny²⁰;

– *skalach trzeciorzędowych*, ‘naturalnych zespołach minerałów tworzących w skorupie ziemskiej większe masy, powstałe w *trzeciorzędzie*’, ‘starszym okresie ery kenozoicznej, trwającej od ok. 70 mln do 1 mln lat temu, charakteryzującym się nasileniem ruchów górotwórczych, powstaniem skał piaszczynowo-ilastych, wapieni, gipsów, złóż siarki, soli, węgla brunatnego, rozwojem flory i fauny’:

Góra Wilkanowska (Kosowa Góra) jest najwyższym wzniesieniem Wału Zielonogórskiego o wysokości 221 m n.p.m. Stąd możemy rozejrzeć się po okolicy, czyli Wale Zielonogórskim – najwyższej części Wzniesień Zielonogórskich. Ten krajobraz zawdzięczamy lodowcowi, który spiętrzył skały trzeciorzędowe i węgiel brunatny. Miasto zajmuje północny skłon Wału²¹;

– wymienianym już dwukrotnie *węgla brunatnym*, ‘stanowiącym surowiec energetyczny i chemiczny, młodszym od węgla kamiennego, węgla kopalnym, różniącym się od niego mniejszą zawartością pierwiastka węgla’:

nacisk lądolodu, w wyniku którego powstały wysokie moreny czołowe, spowodował także zaburzenia układu warstw w głębi ziemi. Blżej powierzchni znalazły się dzięki temu – między innymi – lubuskie pokłady węgla brunatnego. [...] W okolicy Zielonej Góry eksploatowano węgiel brunatny, czego ślady widać w lasach. Pierwsza kopalnia węgla brunatnego w Lubuskiem została zbudowana właśnie w Zielonej Górze – był to otwarty w 1840 roku szyb „Emilia”. W okolicy Świdnicy, Słonego i Wilkanowa wydobywano węgiel blisko 100 lat²². W wieku XIX nastąpił okres dynamicznego rozwoju przemysłowego i przestrzennego Zielonej Góry. [...] W 1838 roku Carl Adolf Pohlenz odkrył tu bogate złoża węgla brunatnego²³;

Kopalnie węgla brunatnego. Po zielonogórskich kopalniach węgla brunatnego do dzisiaj pozostały jedynie symboliczne górnicze młotki na kilku domach i ślady po wyrobiskach. W 1838 roku zielonogórski kupiec Carl Adolph Pohlenz odkrył pierwsze pokłady węgla brunatnego

20 *Niezwykłe i tajemnicze miejsca w naszych lasach*, red. D. Chajewski, Zielona Góra 2011, s. 22-23; *morena denna* ‘materiał skalny pozostały na powierzchni zajmowanej niegdyś przez lodowiec, powstały wskutek niszczenia jego podłoża i tworzący płaskie lekko faliste równiny’; *sandr* ‘rozległy, płaski stożek napływowy utworzony ze żwirów i piasków osadzonych przez wody lodowcowe’ <niem. *Sander* od *Sand* ‘piasek’> (*Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, s. 1121-1122); *oz* ‘wąski, długi wał o stromych stokach i falistej linii grzbietowej, złożony głównie z piasków i żwirów osadzonych przez wody płynące pod lodowcem’ <szw. *ås*> (*ibidem*, s. 920); *kem* ‘pagórek lub wał zbudowany głównie z piaskowców i żwirów warstwowych, osadzonych w szczelinach lodowca w czasie jego topnienia’ <ang. *kame*> (*ibidem*, s. 621); *pradolina* ‘szeroka dolina ciągnąca się równoległe do czoła dawnego lądolodu, utworzona w wyniku erozyjnej działalności wód fluwioglacjalnych i rzecznych’.

21 *Niezwykłe i tajemnicze miejsca w naszych lasach*, s. 124.

22 *Ibidem*, s. 22-23, 123.

23 K. Garbacz, *Zielona Góra. Spacer z przeszłością*, Zielona Góra 2004, s. 8, 10.

w okolicy Ochli. Złoże znajdowało się koło młyna Preisera i było zaznaczone jeszcze na mapach z lat 30. XX wieku. Były to jednak niewielkie pokłady, nie pozwalające na rozpoczęcie eksploatacji przemysłowej. Taką możliwość dało dopiero odkrycie zasobów zlokalizowanych wzdłuż dzisiejszej ulicy Wyszynskiego (wtedy te tereny stanowiły pola za miastem) oraz Wilkanowa, Świdnicy i Słonego. [...] Chociaż w lasach wokół Zielonej Góry można odnaleźć pokopalniane osuwiska, to węgiel nie był w tym rejonie wydobywany metodą odkrywkową. Jego złoża znajdowały się na głębokości od 30 do 100 m. Wydobywano go tradycyjną metodą głębinową, drążąc szyb, który miał jedynie kilka metrów średnicy. Same korytarze wydobywcze często liczyły ok. 1,3 metra wysokości. Kopalnie eksploatowano na tzw. zwał, czyli po wydobyciu węgla demontowano obudowę, zostawiając puste chodniki. Często opadająca ziemia je zasypywała, a na powierzchni pojawiały się doły, rowy, zapadliny. Pod koniec XIX wieku zielonogórskie kopalnie zatrudniały 150-200 osób. Na starych mapach można odnaleźć około 30 szybów zlokalizowanych na terenie miasta. Drugie tyle znajdowało się w okolicach Wilkanowa i Słonego. Pokłady węgla przebiegały przez dzisiejsze osiedle Przyjaźni i Malarzy, wtedy stanowiące tereny za miastem. [...] Po górnikach zostały jedynie ich symbole, m.in. na domach przy ulicy Zacisze i Jedności. [...] Swoją prywatny bank miała także znana rodzina zielonogórskich winiarzy – Mannigelów, którzy byli również współwłaścicielami kopalni węgla brunatnego. [...] Karl – jeden z szybów kopalni węgla brunatnego. Znajdował się za miastem w okolicach dzisiejszej leśniczówki przy ulicy Łużyckiej [opis zdjęcia]²⁴.

W lit(h)olingwistyczno-kulturologicznych rozważaniach poświęconych relacji *przestrzeń ↔ miasto ↔ kamień* istotne są też tezy wskazujące na fakt, że „miasto jest wytworem zarówno materialnej, czyli techniczno-użytkowej, jak też symbolicznej kultury”²⁵, a „aktywność poznawcza fenomenu miasta łączy najczęściej dyskurs urbanistyczny z kulturowym i egzystencjalnym”²⁶, gdyż „współtworzą je i definiują również elementy architektury, na tyle charakterystyczne i istotne z perspektywy urbanistycznej, iż nierzadko wyznaczające przestrzeń metaforyczną, kulturową”²⁷. Na fakty owe wskazuje również Mirosława Wronkowska-Dimitrowa, eksponując granice miejskiej przestrzeni, ponieważ, jej zdaniem –

definiowanie miasta jako zamkniętej, zorganizowanej i uporządkowanej przestrzeni, wyróżniającej się w zdecydowany sposób od otoczenia dokonuje się przede wszystkim dzięki specyficznym obiektom, jakimi w dawnych czasach były mury, baszty i wieże, fosa, które stanowiąc system obwarowań – były jednocześnie granicami miasta²⁸.

Prawidłowość tę potwierdzają istniejące do dziś, wzniesione z ‘pochodzących z pól, zebranych na polach’ *polnych kamieni* zielonogórskie obronne mury.

24 T. Czyżniewski, *Zielona Góra przełomu wieków XIX/XX*, Łódź 2010, s. 53 i 63.

25 G. Sawicka, *op. cit.*, s. 32.

26 B. Morzyńska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 223.

27 P. Kubicki, *op. cit.*, s. 7.

28 M. Wronkowska-Dimitrowa, *Przestrzenno-architektoniczny kształt dawnego Torunia w obecnym i dawnym nazewnictwie miejskim utrwalony*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie* 5, s. 156.

Powstanie murów miejskich można datować najprawdopodobniej na drugą ćwierć XV wieku. [...] Mury obronne zamykały Zieloną Górę pierścieniem w obwodzie 800 m. Zbudowane były z kamienia polnego i miały wysokość 6 m. [...] Idźcie za brukiem. Pozostały niewielkie fragmenty murów w okolicach ul. Sobieskiego i pl. Powstańców Wielkopolskich. Tutaj opiera się na nich budynek kurii biskupiej. Mur ma ok. metra szerokości i 4-5 m wysokości. Wielkie kamienie wystające z fundamentów budynku dawnej szkoły fryderycjańskiej przy ul. Lisowskiego (od strony Meteora) to też pozostałości starych umocnień. Miasto odtworzyło zarys dwóch bram i fragmentu murów. To takie polne kamienie przecinające ulice. Bo tak naprawdę mury otaczające Zieloną Górę nigdy nie miały wielkiego znaczenia militarnego, chociaż miasto kilka razy przetrwało krótkie oblężenie²⁹.

Na deptaku, pomiędzy narożnikami kamienic nr 1 przy ulicy Pod Filarami i 16 na Placu Pocztowym zaznaczony został przebieg odcinka fundamentów murów obronnych. Na te konstrukcje kamienne natrafiono podczas zakładania kanalizacji w 2001 roku. [...] Mur o kamiennym fundamencie postawiony był na „surowym korzeniu” i miał szerokość 1-1,2 m³⁰.

W dyskurs urbanistyczny Zielonej Góry wkomponowuje się także, funkcjonujący jeszcze obecnie w niektórych dawnych częściach miasta, *bruk*, ‘nawierzchnia drogowa, twarda, nie ulepszona, ułożona z kamienia polnego lub łamanego na podłożu z podsypki piaskowej’ / *kostka brukowa*, ‘kamienna kostka; kamień krojony w sześciąt’, dokumentujący powszechną niegdyś tendencję, według której –

ulice miast [...] brukowano, czyli ‘pokrywano ich powierzchnię kamienną lub żwirową nawierzchnią’ [...]. Na ów typ ostrej, nieprzyjaznej człowiekowi, kamiennej nawierzchni, będącej wyrazistym symbolem przestrzeni miasta, nie patrzono jednak [...] z życzliwością. Stanowił on bowiem zaprzeczenie wiejskich gościńców, które charakteryzowały się powierzchnią o naturalnym podłożu³¹.

Prawidłowość tę werbalizują autorzy lubuskich przewodników:

przez całe wieki zielonogórski plac rynkowy nie posiadał żadnej nawierzchni poza ubitą ziemią. W XIX wieku powierzchnię Starego Rynku pokryto brukiem, a w 1978 roku wyeliminowano stąd ruch kołowy i położono istniejące obecnie płyty³²;

Aleja Niepodległości została regularnie obsadzona drzewami, które starannie pielęgnowano, a wybrukowana jezdnia do dziś dobrze spełnia swoją funkcję³³;

Zawada z Lasem Odrzańskim (Oderwald) w XIX wieku stała się bardzo popularnym miejscem weekendowych wycieczek. [...] Kiedy po kolejnych powodziach w 1851 roku wybudowano nowy wał przeciwpowodziowy, bogaty zielonogórski przemysłowiec Friedrich Förster wydał w 1865 roku 5527 talarów na utwardzenie starej drogi. Pokryto ją kostką brukową³⁴;

29 *Niezwykli i tajemniczy ludzie Ziemi Lubuskiej*, red. D. Chajewski, Zielona Góra 2010, s. 30.

30 K. Garbacz, *op. cit.*, s. 16.

31 E. Sławkowa, *Miasto we frazeologii. Rozpoznanie wstępne*, [w:] *Miasto – przestrzeń różnicowana językowo, kulturowo i społecznie* 5, s. 68-70.

32 J. Muszyński, S. Kowalski, *Zielona Góra. Ratusz i wokół ratusza*, Zielona Góra 1992, s. 10.

33 T. Czyżniewski, *op. cit.*, s. 36.

34 *Niezwykłe i tajemnicze miejsca w naszych lasach*, s. 126.

Chcąc ułatwić dojazd do gospody w Oderwaldzie (Lesie Odrzańskim), bogaty zielonogórski przemysłowiec Friedrich Förster wydał w 1865 roku 5527 talarów na utwardzenie wiodącej tutaj drogi, którą pokryto kostką brukową³⁵.

Podobnie, jak w innych miastach na świecie, również w Mieście Winogron i Winorośli „osobną formę przestrzenną tworzą obiekty architektoniczne”³⁶, w których, jak twierdzi Jadwiga Kuczyńska –

zarówno historyczny, jak i nowoczesny materiał budowlany to jeden z czynników wpływających na kształt dzieła architektonicznego. Materiałem historycznym jest drewno, kamień, sztuczne kamienie (cegła i stiuk) oraz szkło (jako materiał pomocniczy). [...] Zastosowanie odpowiedniego budulca miało i ma wpływ na wybór określonej techniki budowlanej, takiej jak: konstrukcja drewniana, technika kamienna, technika ceglana³⁷.

O znaczeniu zielonogórskich obiektów architektonicznych w zielonogórskiej przestrzeni miejskiej świadczy nie tylko inicjujący je, nacechowany symbolicznie tak zwany *kamień węgielny*, ‘pierwsza cegła pod nową budowlę albo akt erekcyjny wmurowany w miejsce przeznaczone pod budowlę’:

wybieramy jeden ze szlaków wiodących w kierunku Wilkanowa. [...] Tradycyjnie spacer kończymy obok wieży z cegły. To Wieża Bismarcka, dziś nazywana raczej Wieżą Wilkanowską. Ma wysokość 20 metrów i została zbudowana z czerwonej cegły. Kamień węgielny pod tę wieżę położono 1 kwietnia 1902 roku w rocznicę urodzin Otto Bismarcka. Inicjatorem był Związek Rzemiosła i Ogrodnictwa, a projektantem architekt miejski Albert Severin, wykonawcą zaś mistrz murarski Carl Mühl. Niegdyś nad wejściem znajdował się medalion z popiersiem Bismarcka³⁸;

pod koniec I wojny światowej wybudowano kolejny dom boży. Ufundował go Georg Beuchelt, właściciel wielkich zakładów metalurgicznych (dzisiejszy Zastal), który pod koniec życia postanowił wybudować w Grünbergu (Zielonej Górze) „swoją” kościół. Umierając bezpotomnie 17 sierpnia 1913 roku w testamencie zapisał 50 000 marek na budowę kościoła p.w. Zbawiciela. Wolę przemysłowca zrealizowała jego siostra Liddy Beuchelt. Kamień węgielny pod świątynię położono w marcu 1915 roku³⁹;

Aleja Niepodległości w Zielonej Górze – kościół Najświętszego Zbawiciela. [...] Kamień węgielny pod protestancki kościół położono w 1915 roku, a gotowy obiekt poświęcono w 1917 roku. [...] W 1982 roku patronem Filharmonii Zielonogórskiej został polski kompozytor Tadeusz Baird. W marcu 1999 roku wmurowano kamień węgielny pod nową salę koncertową⁴⁰.

Architektoniczną rangę kamienia / głązu zastosowanego w zielonogórskich budowlach uwydatniają także bedekerowe opisy typu:

35 T. Czyżniewski, *op. cit.*, s. 107.

36 A. Kinal, *Winiarskie i bachiczne dominanty oraz detale w przestrzeni miejskiej Zielonej Góry*, [w:] D. Angutek, A. Kinal, J. Leszkowicz-Baczyński, M. Pokrzyńska, A. Urbaniak, *Winiarska i bachiczna tradycja Zielonej Góry. Studia i szkice społeczno-kulturowe*, Zielona Góra-Bydgoszcz 2019, s. 407.

37 J. Kuczyńska, *Wstęp do historii sztuki. Nauki pomocnicze. Historia architektury*, Lublin 1988, s. 65.

38 *Niezwykłe i tajemnicze miejsca w naszych lasach*, s. 122-123.

39 T. Czyżniewski, *op. cit.*, s. 47.

40 K. Garbac, *op. cit.*, s. 30, 45.

prawie przy końcu ulicy Jedności stoi budynek nr 78, w którym przez ponad 200 lat znajdowała się poczta konna. Dom jest parterowy, długi, nakryty dachem łamanym, tzw. polskim. Pod powierzchnią zachowały się dwupoziomowe piwnice z cegły i kamienia. [...] W obecnym kształcie kościół św. Jadwigi to trójnawowa budowla halowa z wydłużonym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium. Zbudowana została z cegły i częściowo kamienia⁴¹;

fundament kościoła św. Jadwigi spoczywał na wpuszczonych na głębokości około trzech metrów potężnych głazach, których stabilność pod naporem dużej masy murów została naruszona. Głazy tworzące podwalinę pod fundament północnej strony kościoła osunęły się około półtora metra w głąb. [...] Wszystkie powstałe w wyniku tąpnięcia puste przestrzenie w fundamentach kościoła św. Jadwigi wypełniono odpowiednią masą kamienno-wapienną⁴²;

zielonogórski kościół p.w. Matki Bożej Częstochowskiej wzniesiono natomiast w konstrukcji szachulcowej na planie krzyża greckiego. Budowla pierwotnie nie miała wieży, była ona jednak przewidziana w planach budowlanych. Murowaną wieżę wzniesiono w 1828 roku. Jako budulca użyto kamienia z murów miejskich⁴³.

Verbalna charakterystyka wotywniej *kamiennej*, ‘wykonanej z kamienia, zbudowanej z kamienia’, *kapliczki* tak zwanej Kaplicy na Winnicy, która –

położona jest na uboczu w stosunku do Starego Miasta. [...] Stoi przy ulicy Aliny, obok nowego kościoła pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Zbudowana została w XIV wieku jako dowód wdzięczności mieszkańców Zielonej Góry za ocalenie podczas epidemii dżumy, jaka nawiedziła miasto w 1314 roku. Kościółek zwany „Kaplicą na Winnicy” zbudowany został na wzgórzu położonym na południowy-wschód od miasta. [...] Na początku XX wieku przeprowadzono gruntowny remont kościółka. Kamienny obiekt został wtedy otynkowany⁴⁴;

wotum dziękczynne. To był rok 1314. Rok straszny dla Europy. Szalejąca zaraza zdziesiątkowała ludność kontynentu. Szczególnie dotkliwie ucierpiały miasta. Podobnie było w Zielonej Górze. Uratował się, kto uciekł przed niebezpieczeństwem na winnice. Tutaj w domkach winiarzy przetrwała część zielonogórczan, nie mając kontaktu z chorymi. Ocaleni, dziękując Bogu za darowane im życie, postawili na wzgórzu kamienną kapliczkę poświęconą Matce Bożej. Było to ich wotum dziękczynne. Po wiekach została zamieniona na zwykłą altanę⁴⁵

– dowodzi prawidłowości, że „kamień jest substancją i materiałem budowlanym pomników przeszłości, zabytków, obiektów sakralnych często osadzonych w kręgu znaczeń sugerujących ludzką wdzięczność i przepych instytucji Kościoła”⁴⁶.

Zależność *przepych zamkniętych przestrzeni zielonogórskich świątyń* ↔ *kamień* znajduje natomiast potwierdzenie w:

41 *Ibidem*, s. 26, 52.

42 P. Majchrzak, *Dzieje kościoła św. Jadwigi w świetle źródeł pisemnych*, [w:] *Kościół św. Jadwigi (katedra)*, Zielona Góra 1993, s. 10-11.

43 *Spacer po mieście Zielona Góra. Informacja turystyczna*, Zielona Góra 2016.

44 K. Garbacz, *op. cit.*, s. 52.

45 *Niezwykli i tajemniczy ludzie Ziemi Lubuskiej*, s. 30.

46 M. Wójcik, *Symbolika kamienia w twórczości Gustawa Herlinga Grudzińskiego*, [w:] *Kamień w literaturze, języku i kulturze*, red. K. Wądołny-Tatar, M. Roszczynialska, t. 1, Kraków 2013, s. 312.

– uwadze o *kamiennych zwornikach*, ‘konstrukcyjnych zamknięciach sklepienia lub łuku, zwykle zdobionych’:

dla maluczkiej architektura kościoła św. Jadwigi, krzyżowe i gwieździste sklepienia spięte kamiennymi zwornikami, malowane stropy i bogate ołtarze, malarstwo sztalugowe i freski wyobrażające żywoty świętych, kolorowe witraże tracące blask o zmroku, to był świat literatury mrocznej i tajemniczej⁴⁷;

– wzmiance o wykreowanym w *kamieniu reńskim* ołtarzu oraz chrzcielnicy z *czerwonego*, ‘będącego koloru pierwszego pasma tęczy, koloru krwi’ i *białego*, ‘będącego koloru mleka, śniegu’ *piaskowca*, ‘stosowanej w budownictwie i rzeźbiarstwie skały osadowej złożonej z ziaren kwarcu, skaleni, glaukonitu i innych minerałów scementowanych spoiwem krzemionkowym, wapiennym, ilastym’: „ołtarz zielonogórskiego kościoła protestanckiego pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela wykonany został z kamienia reńskiego, a chrzcielnica z białego i czerwonego piaskowca”⁴⁸;

– refleksji o *kamiennej rokokowej chrzcielnicy*:

bogate wyposażenie wnętrza kościoła p.w. Matki Bożej Częstochowskiej ufundowane w dużej mierze przez mieszkańców Zielonej Góry, objęte jest 3-kondygnacyjnymi balkonami. Znajdują się tu m.in. barokowy ołtarz główny – dar sukienników, barokowa ambona fundacji młynarza z Krępy, kamienna rokokowa chrzcielnica oraz szereg kamiennych, rzeźbionych płyt epitafialnych z XVIII wieku⁴⁹. Na skraju Placu Powstańców Wielkopolskich, przy ulicy Mickiewicza stoi kościół parafialny pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej. [...] Wyposażenie kościoła stanowi rokokowy ołtarz główny z 1745 roku, ambona mniej więcej z połowy XVIII wieku i chrzcielnica kamienna z 1755 roku⁵⁰;

– dokumentujących to, że „nawet stanowiąc źródło materialnego dziedzictwa, kamień ujawnia swoją dwoistość jako składnik tradycji niepisemnej i pisemnej (np. gdy mowa o napisach rytych w kamieniu)”⁵¹, wymienianych powyżej epitafiach⁵² / płytach nagrobnych:

mimo wielokrotnych przebudów po niszczących pożarach i katastrofie spowodowanej zalaniem wieży (1776 rok) katedra p.w. św. Jadwigi zachowała gotycki styl. Kościół ma układ halowy, trójnawowy, z wyodrębnionym prezbiterium. Znajdują się tu m.in.: neogotyckie ołtarze, późnogotyckie rzeźby – św. Jadwigi i Anny Samotrzczej, barokowy chór oraz szereg kamiennych płyt

47 J. Muszyński, *Kościół w średniowiecznym mieście*, [w:] *Zielona Góra. Kościół św. Jadwigi (Katedra)*, Zielona Góra 1993, s. 4.

48 K. Garbacz, *op. cit.*, s. 42.

49 *Spacer po mieście Zielona Góra...*

50 K. Garbacz, *op. cit.*, s. 30.

51 K. Wądołny-Tatar, M. Roszczyńska, *Literackie profile kamienia*, [w:] *Kamień w literaturze, języku i kulturze*, s. 5.

52 *Epitafium* ‘ozdobna tablica ku czci zmarłego zawierająca poświęcony mu napis, czasem portret lub scenę figuralną, umieszczana głównie w kościołach, najczęściej w sąsiedztwie grobu zmarłego’ <gr. *epitáphios* (*logós*) ‘pogrzebowa (mowa)’> (*Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, s. 352).

epitafialnych⁵³. We wnętrzu kościoła św. Jadwigi [...] zachowały się elementy zabytkowe, jak kilka kamiennych, nagrobnych płyt renesansowych i barokowych, barokowy prospekt organowy z XVII wieku i neogotycka ambona z drugiej połowy XIX wieku⁵⁴. W kościele św. Jadwigi zachowało się kilka renesansowych i barokowych płyt nagrobnych, płaskorzeźbionych w piaskowcu⁵⁵; w kościele p.w. Matki Bożej Częstochowskiej uwagę przykuwają drewniane empory oraz przymocowane do ścian kamienne barokowe i rokokowe płyty epitafialne⁵⁶. W ścianach kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej przy ulicy Mickiewicza przymocowane są do ścian, wykute w kamieniu, barokowe i rokokowe płyty nagrobne⁵⁷;

– relacjach o *marmurowych*, ‘wykonanych z *marmuru*, wykorzystywanej w budownictwie oraz rzeźbiarstwie skale metamorficznej składającej się głównie z krystalicznego kalcytu, barwy białej, szarej, różowej lub czarnej, powstałej z przeobrażenia wapienia pod wpływem wysokiej temperatury i dużego ciśnienia <łac. *marmor*, z gr. *mármaros*>’, detalach z zielonogórskich kościołów różnych wyznań:

na skraju Placu Bohaterów znajduje się kościół ewangelicko-augsburski zbudowany w latach 1909-1911. Wyposażenie wnętrza (ołtarz, ambona i witraże) pochodzi z czasów budowy. Wcześniejsze są: marmurowa chrzcielnica – przeniesiona w 1977 roku ze Świątyni Wang w Karpaczu i organy (1884 rok) z dawnego kościoła starołuterańskiego⁵⁸;

jak wiemy, na podstawie zachowanych dokumentów i źródeł ikonograficznych zielonogórską synagogę wyłożoną marmurem rozświetlały dwa, zwisające z sufitu, wielkie żyrandole⁵⁹. Gmach synagogi przy Glasserplatz (obecnie plac Powstańców Wielkopolskich) został wykonany z surowej cegły i posiadał centralnie dobudowaną absydę. Wnętrze wyłożono marmurem, a znajdowało się w nim 350 miejsc siedzących⁶⁰.

Świadectwem zielonogórskiego memoratywizmu jest natomiast, umieszczony tym razem w otwartej przestrzeni, ‘stanowiący pamiątkę; będący pamiątką po kimś lub po czymś; ufundowany dla upamiętnienia kogoś lub czegoś’, *kamień pamiątkowy / pamiątkowy kamień / głaz pamiątkowy*, o którym w dwóch z ekscerpowanych lubuskich bedekerach czytamy:

w Oderwaldzie – Lesie Odrzańskim zielonogórzanie często stawiali kamienie pamiątkowe. Poświęcone były różnym wydarzeniom (500-lecie kupna lasu przez miasto) i ludziom. Należy do nich głaz upamiętniający Otto Mülscha, który z ramienia miasta od 1900 roku przez 20 lat odpowiadał za Oderwald. Bardzo mu zależało, żeby las w okolicach Krępy przyciągał turystów. Zbudował drogę dojazdową i wytyczył ścieżki leśne. [...] Innym śladem dawnej świetności Lasu Odrzańskiego (Oderwald) jest ustawiony nieopodal parkingu kamień poświęcony Otto

53 *Spacer po mieście Zielona Góra...*

54 K. Garbacz, *op. cit.*, s. 26.

55 S. Kowalski, *Architektura kościoła św. Jadwigi na przestrzeni wieków*, [w:] *Zielona Góra. Kościół św. Jadwigi...*, s. 13.

56 *Spacer po mieście Zielona Góra.*

57 K. Garbacz, *op. cit.*, s. 30.

58 *Spacer po mieście Zielona Góra.*

59 K. Garbacz, *op. cit.*, s. 26.

60 T. Czyżniewski, *op. cit.*, s. 48.

Mülschowi. Winiarzowi i radnemu, który przez wiele lat z dobrym skutkiem odpowiadał za Oderwald. Za świetną pracę wdzięczni grünberczycy postawili mu przed wojną kamień pamiątkowy. Cztery lata temu kamień został wyciągnięty z leśnych chaszcy, odnowiony i ustawiony na widocznym miejscu⁶¹;

Kamień Otto Mülscha. W Oderwaldzie zielonogórzanie często stawiali kamienie pamiątkowe. Poświęcone były różnym wydarzeniom (500-lecie kupna lasu przez miasto) i ludziom. Jednym z nich jest głaz upamiętniający Otto Mülscha, który z ramienia miasta od 1900 roku przez 20 lat odpowiadał za las. Mülsch urodził się 3 grudnia 1856 roku w Krępie. Zmarł 8 lutego 1920 roku. Był przedsiębiorcą, handlowcem i producentem koniaków, a także wielkim miłośnikiem przyrody. Bardzo mu zależało, żeby lasy z okolic Krępy przyciągały turystów. Tak skutecznie działał w tej sprawie na forum rady miejskiej, że ciągle przeprowadzano w tym miejscu inwestycje – dzięki niemu powstała droga dojazdowa i wytyczono obsadzone pięknymi drzewami ścieżki leśne. Mülsch był bardzo popularny i szanowany. Po jego śmierci w 1920 roku zielonogórzanie postanowili postawić mu w Lesie Odrzańskim pamiątkowy kamień, który przetrwał do dzisiaj. Obecnie jest odnowiony i ustawiony przy skrzyżowaniu dróg⁶².

Do grupy innych ważnych zielonogórskich, kamiennych obiektów zaliczanych do tak zwanych miejskich, „krajobrazowych elementów przestrzennych”⁶³ należą desygnty wyeksponowane w uniwersyteckim *głazowisku*, ‘zbiorze głazów’ / akademickim *lapidarium*, ‘miejscu, w którym są zgromadzone okazy kamieni naturalnych’ <od łac. *lapidarius* ‘kamienny’>:

obok jezior najbardziej znanymi z obecności lodowców są ogromne głazy. Wielkie kamienie wzbudzały zawsze ogromne zainteresowanie i pobudzały wyobraźnię. Otoczone są legendami, często nazywano je diabelskimi głazami. Już dawno jednak naukowcy wyjaśnili ich pochodzenie – dotarły do nas ze Skandynawii przywlezione właśnie przez łodolody. Na Ziemi Lubuskiej największy głaz narzutowy leży we wsi Machary, koło Strzelec Krajeńskich, jego obwód wynosi 20,5 m. Inny Dziewiczy Głaz o obwodzie 14,2 m leży w nurtach Drawy na wysokości Radęcina. Podobnie duże obwody mają głazy koło Sulęcina, Trzebiela, na Pojezierzu Sławskim. Głazy gromadzone są w lapidariach, przykładem jest głazowisko przy Uniwersytecie Zielonogórskim⁶⁴.

Swoistą kamienną ciekawostką przechowywaną i eksponowaną w Zielonogórskim Muzeum Tortur są, wykonane z charakteryzowanego już powyżej piaskowca, określane też mianem *ciężkich kamieni*, tak zwane *kamienie hańbiące*, ‘przynoszące hańbę’ wielki wstyd, ujmę, niesławę, sromotę”:

Kamienie hańbiące. Zakuwano w coś takiego kobiety skazane np. za oszustwo w handlu. Skazana musiała z takim ciężarem chodzić wokół ratusza. W tym czasie była wyjęta spod prawa. [...] *Ciężkie kamienie.* Tuż obok stoją dwa dziwne kamienie spięte łańcuchem. [...] Każdy waży po sześć kilogramów. [...] To wykonane z piaskowca kamienie hańbiące. Nosiły je na szyi wyłącznie kobiety. Była to kara za wywoływanie awantur, kłótniowość i oszukiwanie w handlu. Ukarana

61 *Niezwykłe i tajemnicze miejsca w naszych lasach*, s. 126-127.

62 T. Czyżniewski, *op. cit.*, s. 107.

63 A. Kinal, *op. cit.*, s. 408.

64 *Niezwykłe i tajemnicze miejsca w naszych lasach*, s. 23.

przekupka musiała chodzić z takim ciężarem wokół ratusza. Łańcuchy wrzynały się w szyję i ramiona, a do tego dochodziło upokorzenie, bo wszyscy ją widzieli⁶⁵.

Zdaniem Jerzego Tomasa Żuchowskiego, „kamień jako materiał i substancja zawsze inspirował twórców, uruchamiając ich wyobraźnię, która materializowała się nie tylko – dzięki sztukom »ujarzmiania«, jak architektura czy rzeźba – w nim samym, lecz również w innych artefaktach”⁶⁶. Owe „inne artystyczne artefakty”, potwierdzające kunszt i manualne zdolności człowieka, reprezentuje, pochodzący prawdopodobnie z XVIII wieku, znaleziony w dawnej zielonogórskiej fosie miejskiej, stanowiący zabytek wśród zbiorów Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy, *złoty sygnet z karneolem*, ‘używaną w jubilerstwie odmianą chalcedonu, półszlachetnym kamieniem barwy czerwonej lub czerwono-brunatnej; krwawnikiem’ <niem. *Karneol*>.

Kamienie jubilerskie, ‘wszystkie minerały, które po odpowiednim przygotowaniu (oszlifowaniu, ukształtowaniu) przez szlifierza lub naturę, nadają się do wykorzystania w jubilerstwie, do osadzania w biżuterii lub innych wyrobach jubilerskich’; *kamienie szlachetne*, ‘rzadko spotykane i nieliczne w przyrodzie minerały, mineralne kryształy wyróżniające się efektownymi i trwałymi cechami zdobniczymi, jak: piękna barwa, przezroczystość, połysk, twardość i odporność na czynniki chemiczne, reprezentowane przez odmiany bardzo cenne, jak: diament, rubin, szafir, szmaragd, opal, odmiany cenne, jak: topaz, akwamaryn, ametyst, spinel, turkus, chryzolit, granat, cytryn, cyrkon, tanzanit, odmiany mniej cenne, jak: chryzopraz, kwarc dymny, nefryt, lapis lazuli’; *kamienie ozdobne*, ‘liczne i częściej występujące w przyrodzie minerały oraz skały cechujące się trwałymi właściwościami zdobniczymi, jak: barwne chalcedony, agaty, karneole, tygrysie oko, kwarcowe kocie oko, sokole oko, malachit, rodonit, amazonit, skamieniałe drewno’; *kamienie pochodzenia organicznego*, ‘substancje wytwarzane przez organizmy zwierzęce, jak: perły, perły hodowlane, korale, kość słoniowa oraz produkty organiczne, jak: bursztyn, gagat i inne skamieniałe żywice⁶⁷, stanowią natomiast integralne elementy złotniczo-jubilerskiej przestrzeni zajmowanej przez jedną z zielonogórskich firm – *Złoto Gold* Czesławy i Jana Majdańskich, w której między innymi z szafirów, rubinów, szmaragdów, opali, ametystów, akwamarynów, krzemienia pasiastego, bursztynu, koralu, pereł, grandli... od kilkudziesięciu już lat kreowana jest *indywidualna, autorska biżuteria artystyczna*, ‘tu: piękna, harmonijna, estetyczna; będąca dziełem sztuki; zaprojektowana i wykonana własnoręcznie przez jednego, wyróżniającego się mistrzostwem, biegłością, talentem, kunsztem, jubilera-artystę tworzącego / kreującego precjoza / klejnoty rzadkie, unikatowe, dedykowane konkretnemu odbiorcy’.

65 *Nieznane i tajemnicze miejsca Ziemi Lubuskiej*, red. T. Czyżniewski, Zielona Góra 2009, s. 154.

66 T.J. Żuchowski, *Poskramianie materii. Nowożytny zmagania rzeźbiarzy z marmurem kararyjskim*. Michał Anioł, Bernini, Canova, Poznań 2010, s. 15.

67 Por. K. Węgorowska, *Kamienie i klejnoty w języku, kulturze, sztuce*, Warszawa-Zielona Góra 2012.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że należące do tak zwanej przyrody nieożywionej, kamienie, skały oraz głązy stanowiły i stanowią istotne, „żywe” / „żyjące”, na swój sposób, desygnaty wkomponowane w różne, otwarte, jak i zamknięte, przestrzenie Zielonej Góry. Przekonują też o tym językowe świadectwa typu: *kamienie, kamienie naturalne, kamienie polne, wielkie kamienie, okazy kamieni naturalnych, kamienie hańbiące, wykonane z piaskowca kamienie hańbiące, ciężkie kamienie, kamienie jubilerskie, kamienie szlachetne, kamienie ozdobne, kamienie pochodzenia organicznego, kamień, kamień łamany, kamień polny, kamień reński, kamień węgielny, kamień z murów miejskich, duży kamień, kamienna kapliczka, kamienna kostka, kamienna nawierzchnia, kamienny obiekt, chrzcielnica kamienna, kamienna rokokowa chrzcielnica, kamienne zworniki, konstrukcje kamienne, kamienny fundament, mury o kamiennym fundamencie, kamień pamiątkowy, pamiątkowy kamień, kamienie pamiątkowe, kamień poświęcony Otto Mülschowi, masa kamiennie-wapienna, piwnice z cegły i kamienia, zbudowane częściowo z kamienia, gładz, gładz narzutowy, gładz pamiątkowy, gładzy, potężne gładzy, gładzy gromadzone w lapidariach, diabelskie gładzy, ogromne gładzy, gładzowisko, uniwersyteckie gładzowisko, gładzowisko przy Uniwersytecie Zielonogórskim, lapidarium, akademickie lapidarium, skała, bryły skalne, fragment skalany, skały trzeciorzędowe, morena, morena czołowa, moreny czołowe, moreny denne, ozy, sandry, kemy, bruk, kostka brukowa, marmur, marmurowe detale, marmurowa chrzcielnica, synagoga wyłożona marmurem, kamienne płyty epitafialne, kamienne rzeźbione płyty epitafialne, kamienne barokowe i rokokowe płyty epitafialne, kamienne, nagrobne płyty renesansowe i barokowe, wykute w kamieniu, barokowe i rokokowe płyty nagrobne, płyty nagrobne, płaskorzeźbione w piaskowcu, piaskowiec, biały piaskowiec, czerwony piaskowiec, węgiel brunatny, karneol, złoty sygnet z karneolem, utrwalone w wybranych współczesnych przewodnikach po Ziemi Lubuskiej.*

To również dzięki nim Winny i Sroczy Gród „nadal w znacznej mierze pozostaje fenomenem tajemniczym”⁶⁸, a zielonogórska przestrzeń miejska „nigdy nie znajduje się w bezruchu, jej konstytutywną cechą są zmiany, ewolucje, będące wypadkową powtarzania się i przewycięzania problemów natury ekonomicznej, politycznej, etnicznej i estetycznej”⁶⁹.

Wpływają na to także zielonogórskie kamienie, skały i głązy, współtworzące wielowarstwowy zielonogórski palimpsest, będące swoistymi znakami zielonogórskiej natury oraz kultury,

zachowujące pamięć o swojej pierwszej przynależności, choć jednocześnie włączane są przez człowieka w drugą, służąc symbolizacji i reprezentacji rzeczywistości (między innymi w porządkach: ekonomicznym, politycznym, artystycznym). [...] Z sytuowania i funkcjonowania kamieni w obszarach natury, kultury – a nierzadko na ich styku – wynika bowiem bogata am-

68 K. Ożóg, *op. cit.*, s. 15.

69 B. Morzyńska-Wrzosek, *op. cit.*, s. 225.

biwalencja znaczeń związana z trwałością i przemijaniem, pamięcią i niepamięcią, budowaniem i niszczeniem, nadawaniem pozytywnej i negatywnej wartości oraz wartościowaniem w ogóle (szczególnie w przypadku kamieni szlachetnych czy kamiennych obiektów i budowli). [...] Kamienie jak kapsuły (albo bryły) czasu pozwalają na aktywizację kultury po latach, a tekstowość kamieni umożliwia jej odczytanie⁷⁰.

LITERATURA CYTOWANA

- Bartmiński J., *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*, cz. 1, Lublin 1996.
- Czyżniewski T., *Zielona Góra przełomu wieków XIX/XX*, Łódź 2010.
- Garbacz K., *Zielona Góra. Spacer z przeszłością*, Zielona Góra 2004.
- Greimas A., *Ku semiotyce typologicznej*, [w:] E. Leach, A. Greimas, *Rytuał i narracja*, Warszawa 1989.
- Ilustrowany słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2004.
- Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1-2, Warszawa 2000.
- Jałowicki B., *Człowiek, społeczeństwo – przestrzeń w polskiej socjologii miasta*, [w:] *Socjologia miasta. Wybór tekstów*, red. M. Malikowski, S. Solecki, Rzeszów 1999.
- Kinal A., *Winiarskie i bachiczne dominanty oraz detale w przestrzeni miejskiej Zielonej Góry*, [w:] D. Angutek, A. Kinal, J. Leszkowicz-Baczyński, M. Pokrzyńska, A. Urbaniak, *Winiarska i bachiczna tradycja Zielonej Góry. Studia i szkice społeczno-kulturowe*, Zielona Góra-Bydgoszcz 2019.
- Kowalski S., *Architektura kościoła św. Jadwigi na przestrzeni wieków*, [w:] *Zielona Góra. Kościół św. Jadwigi (Katedra)*, Zielona Góra 1993.
- Kubicki P., *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, Kraków 2010.
- Kuczyńska J., *Wstęp do historii sztuki. Nauki pomocnicze. Historia architektury*, Lublin 1988.
- Ledrut R., *La forme et le sens dans la société*, Paris 1984.
- Lisowski A., *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Warszawa 2003.
- Majchrzak P., *Dzieje kościoła św. Jadwigi w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Zielona Góra. Kościół św. Jadwigi (Katedra)*, Zielona Góra 1993.
- Morzyńska-Wrzošek B., *Bydgoszcz w perspektywie poetycko-topograficznej*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 2*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2008.
- Muszyński J., *Kościół w średniowiecznym mieście, Zielona Góra. Kościół św. Jadwigi (Katedra)*, Zielona Góra 1993.
- Muszyński J., Kowalski S., *Zielona Góra. Ratusz i wokół ratusza*, Zielona Góra 1992.
- Nieznanne i tajemnicze miejsca Ziemi Lubuskiej*, red. T. Czyżniewski, Zielona Góra 2009.
- Niezwykli i tajemniczy ludzie Ziemi Lubuskiej*, red. D. Chajewski, Zielona Góra 2010.
- Niezwykłe i tajemnicze miejsca w naszych lasach*, red. D. Chajewski, Zielona Góra 2011.
- O książce. Encyklopedia*, Wrocław 1987.
- Ożóg K., *Językowa i kulturowa przestrzeń współczesnego miasta (na podstawie badań napisów miejskich)*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 2*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2008.
- Pelcowa H., *Językowa przestrzeń dużego i małego miasta w świadomości mieszkańców*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 5*, red. M. Świącicka, M. Peplińska-Narloch, Bydgoszcz 2014.
- Podkidacz W., *Aksjologizacja obrazu miasta w tekstach przewodników turystycznych*, „Poradnik Językowy” 2004, z. 7.
- Sawicka G., *Miasto jako tekst*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 4*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2012.
- Siwiec A., *Przebieg przestrzeni miejskiej jako przestrzeni onimicznej (uwarunkowania lingwokulturowe)*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 1*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2006.

70 K. Wądołny-Tatar, M. Roszczyńska, *op. cit.*, s. 5-9.

- Skoczylas J., Żuromski M., *Symbolika kamienia jako element legitymizacji władzy w cywilizacji europejskiej*, Poznań 2007.
- Sławkowa E., *Miasto we frazeologii. Rozpoznanie wstępne*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 5*, red. M. Święcicka, M. Peplińska-Narloch, Bydgoszcz 2014.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 2, Warszawa 1998.
- Spacer po mieście Zielona Góra. Informacja turystyczna*, Zielona Góra 2016.
- Święcicka M., *Słowo wstępne*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 2*, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2008.
- Walczak B., *Co mówi język polski o genezie miasta?*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 4*, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2012.
- Wallis A., *Socjologia wielkiego miasta*, t. 69, Warszawa 1967.
- Wądołny-Tatar K., Roszczynialska M., *Literackie profile kamienia*, [w:] *Kamień w literaturze, języku i kulturze*, red. K. Wądołny-Tatar, M. Roszczynialska, t. 1, Kraków 2013.
- Węgorowska K., *Alabaster, bazalt, granit, bursztyn, perła... – kamienie Wilna – Wilno kamieni. Wokół kulturologiczno-historyczno-lit(h)olingwistycznych faktów utrwalonych w wybranych współczesnych opracowaniach o Mieście Giedymina*, [w:] *Studia słowiańskie. Język, kultura i literatura 1*, red. M. Łuczyk, N. Bielniak, A. Łazar, A. Urban-Podolan, Zielona Góra 2018.
- Węgorowska K., *Chryzantema, harfa, łodzik, wenus... W stronę konch(i)olingwistyki. Rzecz o muszlach w polszczyźnie*, Choszczyno-Warszawa-Zielona Góra 2013.
- Węgorowska K., *Kamienie i klejnoty w języku, kulturze, sztuce*, Warszawa-Zielona Góra 2012.
- Węgorowska K., *Od Gorgony do Kolberga. Świat koralu/koralowców w polszczyźnie. Rzecz lit(h)olingwistyczno-kulturologiczna*, Zielona Góra 2019.
- Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2005.
- Wójcik M., *Symbolika kamienia w twórczości Gustawa Herlinga Grudzińskiego*, [w:] *Kamień w literaturze, języku i kulturze*, red. K. Wądołny-Tatar, M. Roszczynialska, t. 1, Kraków 2013.
- Żuchowski T.J., *Poskromienie materii. Nowożytne zmagania rzeźbiarzy z marmurem kararyjskim. Michał Anioł, Bernini, Canova*, Poznań 2010.

Marmur, morena czołowa, kamień polny, kamień reński, piaskowiec czerwony i biały, węgiel brunatny... Kamienie Zielonej Góry. Zielona Góra kamieni. Kilka lit(h)olingwistyczno-kulturologicznych uwag o kamieniach spotykanych w różnych przestrzeniach Winnego Grodu utrwalonych w wybranych współczesnych przewodnikach po Ziemi Lubuskiej

STRESZCZENIE: Przedmiotem refleksji są tym razem kamienie i nazwy związane z kamieniami występującymi w różnych, zarówno otwartych, jak i zamkniętych przestrzeniach Miasta Srok. Relacja *przestrzeń – miasto – kamień* stała się inspiracją do uwag na temat kamieni funkcjonujących, między innymi w: a) zielonogórskim krajobrazie (*morena czołowa, węgiel brunatny, gład pamiątkowy, lapidarium*), b) zielonogórskiej architekturze świeckiej (*mury obronne z kamieni polnych, uliczny bruk, kamienne fundamenty*), c) zielonogórskiej architekturze sakralnej (*kamienna kapliczka – Kaplica na Winnicy, kamienne zworniki, kamienna rokokowa chrzcielnica*), d) zielonogórskim muzeum (*ciężkie kamienie / hańbiące kamienie*), e) zielonogórskiej firmie jubilerskiej (*bursztyn, perła, koral...*). Wymienione i zinterpretowane w szkicu kamienie oraz ich nazwy, inkrustujące przestrzenie Zielonej Góry, sprawiają, że Winny Gród był i jest miejskim fenomenem, w którego palimpsestowe warstwy na stałe wpisały się kamienne elementy natury i kultury.

SŁOWA KLUCZOWE: kamienie – przestrzenie – miasto – Zielona Góra – lit(h)olingwistyka

Marble, terminal moraine, field stone, rhinestone, red and white sandstone, brown coal... Stones of Zielona Góra. Zielona Góra of stones. A few lit(h)olinguistic-culturological remarks on stones in the City of Wine preserved in selected contemporary Ziemia Lubuska region guidebooks

SUMMARY: The lit(h)olinguistics reflection focuses on stones and names relating to stones present in the City of Magpies' various open and closed spaces. The relation *space – city – stone* became an

inspiration to comment on multiple stones found in Zielona Góra in, among others: a) landscape (*terminal moraine, brown coal, memorial stone, lapidarium*), b) secular architecture (*city walls made of fieldstones, sidewalk, stone foundations*), c) sacral architecture (*medieval stone chapel in a vineyard, keystones, rococo stone baptismal font*), d) museum (*shaming heavy stones*), e) jeweller company (*amber, pearl, coral...*). Stones, which spatially embellish Zielona Góra, and their names were listed and interpreted in the text. They make the City of Wine the urban phenomenon, into which palimpsest layers the stone elements of nature and culture have permanently inscribed themselves.

KEYWORDS: stones – spaces – city – Zielona Góra – lit(h)olinguistics